Nro 95.

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 26 LISTOPADA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Lipsk dnia 17 Listopada n. s.

Dzisieysza nasza Gazeta zawiera następuiący Urzędowy artykuł:

Przez poddanie się *Drezna* dostali się w moc Sprzymierzonych, jako jeńcy woienni; jeden Francuski Marszałek, 13 Jenerałow Dywizyi i 20 Jenerałow brygady, 1759 oficerow i 27,714 szeregowych, oprócz 6051, którzy w szpitalach leżą — Zdobyliśmy także w tém mieście 245 sztuk dział.

Od brzegów Menu dnia 14go Listopada n. s.

Feldmarszałek *Blücher*, udał się drogą do *Coblenz*: część woysk Sprzymierzonych dnia 11go i 12go b. m. przeszła *Ren* pod *Manheimem*; *Moguncya*, która tylko na 6 tygodni żywnością iest opatrzona, już tak ściśle opasana została, że do tey twierdzy z żadney strony nic wniśdź, i nic z niey wyniśdź nie może.

Xiąże *Prymas*, który za zbliżeniem się woysk Sprzymierzonych, opuściwszy *Frankfort*, przebywa teraz w *Szwaycaryi*, przysłał na ręce Króla Bawarskiego Akt swoiego zrzeczenia się, w którém oświadcza, iż Xięstwa Frankforskiego na rzecz Wice Króla Włoskiego odstępuie. Król *Bawarski* odpowiedział; iż przyimuie akt Jego zrzeczenia się, lecz co się tycze odstąpienia na rzecz Wice Króla *Włoskiego*, o tém Mocarstwa Sprzymierzone stanowić maią.

(z Gaz. Berlin.)

Frankfort 14go Listopada n. s.

Król J. M. *Pruski*, przybył tu niespodzianie dnia wczorayszego między 7 i 8 godziną wieczorną. Z powodu przybycia tego Monarchy, była dziś wielka i świetna parada, na którey więcey iak 50,000 wyborowego wóyska, czyniło manewry w obliczu Obu N. N. Cesarzów, Króla J. M. *Pruskiego*, tudzież Królow *Bawarskiego i Wirtemberskiego*, którzy od kilku dni w naszych się murach znayduią. Zgromadzenie ludu były nadzwyczayne, okrzyki radości nie przerwanie trwały. (*z Gaz. Berlin.*)

Od brzegów Renu dnia 12go Listopada n. s.

Poselstwo Francuzkie, iak donosi gazeta (Allgemeine Zeitung), dnia 6go b. m. opuściło *Carlsruhe*. Oświadczenie się Dworu *Badeńskiego*, ieszcze dotąd nie iest ogłoszone, ale Minister tego Dworu Baron *Reizenstein*, udał się iuż do główney kwatery Monarchów Sprzymierzonych. (*z Gaz. Berlin.*)

Berlin dnia 18 Listopada n. s.

Odbieramy tu wiadomość, że dnia 7go b. m. pod *Hochheim* pozostałe jeszcze woyska Francuskie na tey stronie Renu attakowane były, i ze znaczną bardzo stratą, za *Ren* odparte: tak dalece, że odtąd, wyiąwszy twierdze, żaden więcey uzbroiony Francuz nie znayduie się na prawey stronie *Renu*. — O tém zwycięstwie, w *Frankforcie* nad *Menem* ogłoszone drukiem następuiące

Woienne doniesienie.

Nieprzyiaciel korpusem Jenerała *Bertranda* osadzał jeszcze *Hochheim*, i z wielką usilnością pracował około umocnienia tego miasta otoczonego murami, i położonego na równinie. — Feldm. Xiąże *Schwarzenberg* postanowił wyparować go wprzódy z tego stanowiska, niżby mógł ukończyć swoie roboty: z tego powodu rozkazał uderzyć korpusowi Hrabiego *Gyulay*. Sam Feldmarszałek był świadkiem attaku, który dnia 7go o godzinie 2 po południu nastąpił. Jedna kolumna pod osobistym dowództwem Hrabiego *Gyulay* poszła na przód groblą miasteczka *Höchst* ku *Hochheim*; druga, którą prowadził Xże Aloizy *Lichtenstein* wzięła kierunek przez *Massenheim* i *Hauser-Hofen*. F. L. Hrabia *Bubna* z awangardą okrywał te obróty, i łączył obiedwie kolumny. Odwód kawaleryi pod Xciem *Maurycym Lichtenstein* szedł przez *Massenheim* dla wspierania Hrabiego *Bubna*.

Przybycie Xcia Aloizego *Lichtensteina* pod *Häuser-Hofen* oznaymił trzykrotny wystrzał działowy, był to znak do attaku: Hrabia *Gyulay* z nayśmielszą odwagą posunął się ku *Hochheim*, które 20 działami i 2000 ludzi osadzone było. Artyllerya nasza zbliżyła się do tego mieysca, i strzelała ze trzech stron z tak pomyślnym skutkiem, że działa nieprzyiacielskie po kilku wystrzałach do milczenia przywiedzione były. Na ówczas Hr. *Gyulay* kazał batalionowi Cesarskiemu pod wodzą Podpółkownika *Stracka*, i batalionowi *Kotulińskiego* pod Majorem *Pauer*, obudwom z brygady *Czolicha*, iśdź do szturmu. Sam Hrabia *Gyulay* prowadził 1szy batalion aż do rowu *fleszy*, na prawey stronie drogi; Podpółkownik *Stracka* bez wystrzału zdobył ten szaniec, kiedy Major *Pauer* opanował wielką *fleszę* po lewey stronie grobli. F. L. Hr. *Crenneville* był pierwszy w tym szańcu, w którym 2 działa i 1 sztandar na nieprzyiacielu zdobyto. Nieprzyiaciel cofnął się do miasteczka, którego bramy były osadzone, lecz dwa waleczne nasze bataliony nie dały mu ani na chwilę odpoczynku, zdobyły szturmem 2 bramy, i z nadzwyczayną walecznością wpadły do miasta. Mała tylko część załogi ratować się mogła ucieczką; 800 ludzi, między którémi 25 oficerow, dostały się nam w niewolą. — W tymże czasie Hrabia *Bubna* i Xże Aloizy *Lichtenstein* uderzyli na nieprzyiaciela, który zaymował pozycyą między *Hochheim i Castel*; Francuzi i tu byli przymuszeni opuścić swoie szańce i ze wszystkich stron jak nayśpiesznieyszy czynić odwrót do *Castel*, w ktorym odwrócie nie tylko artyllérya ścigaiących kolumn, ale nawet bateryе, które Kapitan *Spinetti* wystawił na lewym brzegu *Menu*, niezmierną w nich zrządziły stratę.

W pogoni nieprzyiaciela, szwadron lekkiey jazdy *Rosenberga* zabrał mu jeszcze 2 działa. — Strata z naszey strony jest bardzo mała; żałuiemy tylko Podpółkownika Hr. *Wurbrand*, który śmiertelnie raniony został.

Przez nadzwyczayną okazyą odebraliśmy tu Gazetę *Lipską* dnia 16go Listopada, która zawiera co następuie:

Kapitulacya Miasta Drezna.

Art. 1. Załoga *Drezdenska* z bronią i bagażami wyciągnie z miasta, i przed redutami broń złoży. Oficerowie zatrzymaią swoie szpady. Na wzór kapitulacyi dozwoloney niegdyś Feldm. Hrabiemu *Wurmser* w *Mantui* 1 batalion od 600 ludzi zatrzyma swoią broń i 2 działa z uprzężą i skrzyniami prochowemi: 25 żandarmów od gwardyi Cesarskiey zatrzymaią swoie konie i oręż, równie także 25 Zandarmów należących do różnych dywizyi. — Art. 2. Jeńcy z woyska Mocarstw Sprzymierzonych, którzy się w

Dreznie znayduią, otrzymaią natychmiast wolność, i jako wymienieni uważani bydź maią. — Art. 3. Załoga Drezdeńska oddaie się w niewolą woienną, i będzie do Francyi odprowadzona. Marszałek Hr. *Gouvion* St Cyr zaręcza, iż ani officerowie, ani żołnierze aż do zupełney ich wymiany przeciwko Mocarstwom woiuiącym z Francyą służyć nie będą. Zrobiona będzie podwóyna lista imienna wszystkich Jenerałow, Sztab-Ober i Podofficerow, tudzież wszystkich żołnierzy. PP. Jenerałowie Sztab i Ober officerowie zaręczą podpisem własney ręki, iż do zupełney swoiey wymiany służyć nie będą. Lista imienna żołnierzy obeymować będzie tych, którzy w momencie podpisania pod bronią obecni będą. Podobnaż lista sporządzi się chorych i ranionych. Art. 4. P. Marsz: Hr. *Gouvion St Cyr* bierze na siebie obowiązek starać się o jak nayprędszą wymianę załogi, za rowną liczbę jencow woiennych Mocarstw Sprzymierzonych, wymieniaiąc rangę za rangę. — Art. 5. Jak tylko pewna liczba jeńców Mocarstw Sprzymierzonych wydana będzie, podobnaż liczba załogi *Drezdeńskiey* może bydź uważana jako wolna do służby— Art. 6. Załoga *Drezdeńska* wyciągnie w 6ciu kolumnach, z których każda 6tą część jey liczby zawierać będzie. Żywność dostarczona będzie na Etapach, stosownie do urządzenia dla wóysk Austryackich służącego. Utrzymanie, racye, marsze i odpoczynki są ułożone podług zrobionego planu przez Jenerała Kawaleryi Hr. *Klenau*. Pierwsza kolumna wyruszy dnia 12go Listopada, a inne udadzą się za nią tąż drogą w oddaleniu 1go marszu. Konni żandarmowie towarzyszyć będą każdey kolumnie dla utrzymania porządku. — Art. 7. Chorzy i ranieni utrzymani będą tak, jak chorzy i ranieni woysk Sprzymierzonych. Po ich wyzdrowieniu odesłani zostaną do Francyi pod temiż warunkami, jak cała załoga. Potrzebni lekarze i inne osoby do posługi szpitalow zostaną, i od Mocarstw Sprzymierzonych żołd i utrzymanie mieć będą. — Art. 8. Obcy żołnierze połączeni z woyskami Francuskiemi, którzy do Francyi odeyśdź zechcą, będą tak uważani, jak Francuzi. — Art. 9. Ludzie nie należący do służby woienney nie mieszczą się też w liczbie jeńcow, i udadź się mogą za swoiemi woyskami. — Art. 10. Wszyscy Francuzi, którzy nie należac do służby woienney znayduią się w *Dreznie*, maią wolność iśdź za swym woyskiem lub zostać, lecz nie mogą żądać żołdu i utrzymania. Maiątkiem, który istotnie do nich należy, rozrządzić mogą podług swoiey woli. — Art. 11. Poselstwo Francuskie, równie jak poselstwa Mocarstw Sprzymierzonych z Francyą, otrzymaią paszporta do wyiazdu. — Art. 12. W dzień jeden po podpisaniu terazznieyszey kapitulacyi, woysku sprzymierzonemu oblegaiącemu wydane będą kassy woienne, ammunicya, działa i wszystko co tylko do artylleryi i do fortyfikacyi należy, równie też mosty z tém co do nich należy, wozy i uprzaż tak do woysk, jako też do artylleryi należąca. Wszystko to wyznaczonemu Komissarzowi od Jenerała dowodzącego sprzymierzonem oblegaiącem woyskiem według sporządzonego na pismie regestru oddanem zostanie. — Art. 13. We 24 godzin po podpisaniu, połowa redut i bateryi na przedmieściach, po obu brzegach Elby, równie też 2 bramy *Altstadskie* i 1 brama *Neustadska* przez woyska sprzymierzone oblegaiące osadzone zostaną. — Art. 14 PP. Jenerałowie, Sztab i Ober Officerowie zatrzymaią bagaże i konie, które im podług prawideł woyskowych Francuskich należą, i przez czas marszu dostawać będą na nie furaże.

W sześć godzin po podpisaniu terazznieyszey kapitulacyi *Veste-Sonnenstein* pod temiż warunkami poddane będzie. Załoga weydzie do *Drezna* i złączy się ze swoią dywizyą.

Ułożono i umówiono z jedney strony przez PP. Półkownikow *Murawjewa* i Barona *Rotkircha* Szefow głównego sztabu woysk Rossyyskich i Austryackich, upoważnionych do tego przez JWW. Kommendantow korpusow Jen. Leytnanta Hrabiego *Tolstoya*, Jenerała kawaleryi Hr. *Klenau*, z drugiey zaś przez Półkownika Marion od korpusu Inżynierow, i *Perrin* Adjutanta Hrabiego *Lobau*, których Marszałek Hrabia *Gouvion St Cyr* do tego upoważnił. *Herzogswalde* dnia 11go Listopada 1813.

Półkownik *Murawjew*.

Baron *Rothkirch* C. K. Austr. Szeff główn: Sztabu 4go oddziału.

Powyższe artykuły przez Jenerałow dowodzących woyskiem Sprzymierzoném pod *Dreznem*, Hrabiego *Klenau*, i C: R. Jenerała Leytnanta Hrabiego *Tolstoja*, tudzież przez Marszałka Francuskiego Hr. *Gouvion St Cyr* ostatecznie ukończone będą, i w ten czas dopiero moc i ważność swoią otrzymaią.

Jenerał Leytnant Hrabia *Tolstoy*.

Jenerał kawaleryi Hrabia *Klenau*.

(*z Gaz. Berl.*)

Frankfort nad Menem dnia 10go Listopada n. s.

Napoleon zaraz, po swoim przybyciu do *Moguncyi*, odiechał do *Paryża*.

Przeszły Król Szwedzki (Hrabia *Gottorp*) tu przybył.

Jenerał *Wrede* codziennie ma się lepiey; rana, którą pod *Hanau* odniósł, według zapewnienia lekarzy, nie iest w cale niebespieczna.

W gazecie obozowéy (Nro 10) która się tu wydaie, czytamy następne opisy o odwrócie Francuzów z pod *Lipska*.

„Im się bardziey woysko Francuzkie w swoiey ucieczce ku *Renowi* zbliżało, tym okropnieysza była iego rozwiozłość, i tym bardziey znikały wszelkie ślady woyskowey karności. Nie można wymyślić żadnego rodzaju zbrodni, któreyby nie popełniło. Podróżny niepotrzebowałby teraz przewodnika, aby się z *Frankfortu* dostał do *Lipska*. Ślady krwi i zniszczenia, oznaczaią tę straszliwą drogę: po obu iey stronach leżą wywrócone powozy, poszarpane wszelkiego rodzaiu odzienia, potłuczone gospodarskie naczynia, upadłe konie i trupy Francuzów; ostatni, umieraiąc w śród udręczeń i rozpaczy, w nayokropnieyszych po większey części leżą postaciach. Wielu z nich iest nie rannych; ci z trudów i głodu, bolesną śmierć ponieśli. Domy we wsiach i przedmieściach na tey nieszczęśliwéy drodze, nie tylko są zupełnie zrabowane, ale nawet ze wszelkiego drzewa ogołocone; okna, drzwi, belki, podłoga są wydarte i spalone: wiele też wiosek całkiem obrócono w perzynę: tak pomiędzy innemi piękna wieś *Butllar* nad rzeką *Ulster*, którą *Napoleon* do szczętu spalić rozkazał, chcąc przez ten okrutny sposob opóźnić nieco ścigaiącą pogoń. Jeszcze dnia 6. b. m. kurzyły się popioły tey osady, a umieraiący i w pół spaleni Francuzi, ięczeli w śród dogorywaiących domów. — Na czele rabuiących znaydywały się wszędzie gwardye Francuzkie, nie wyłączaiąc nawet oficerów.

W *Gotha* Francuzi rabowali swoie własne szpitale, i chorych, albo ranionych towarzyszów broni z ostatniego ogołacali.

Takie są czyny, któremi protektor związku *Reńskiego* oznaczył ostatnie momenta swoiey przytomności w *Niemczech*!

Z tey ogromney armii, z którą na wiosnę roku terazznieyszego, marząc swoie tak dumne plany, w pole wyruszył, zaledwo 30,000 zdatnych do boiu i 100 dział za *Ren* powróciło, inni, których drugie tyle może tam się dostało, są wszyscy, albo ranieni, albo chorzy. (*z Gaz. Berlin.*

Frankfort nad Menem 11go Listopada n. s.

z Gazety obozowey.

Korpusy przodowe woysk Sprzymierzonych stanęły już wszędzie nad samemi brzegami *Renu*.

Marszałek *Ney*, nie został wzięty w niewolą, jak głosiły niektóre pisma publiczne, ale odniósł ranę od kuli karabinowey w lewe ramie nie daleko piersi. Przeiechał on za *Ren* w powozie.

(*z Gaz. Berlin.*

Darmstad 2go Listopada n. s.

Dziś po południu 1. szwadron huzarów *Hessen-*

Homburga, 1 Szwadron kozaków i 1 huzarów Blankensteina, po krótkim pobycie w naszém mieście, udały się drogą do *Gernheim*. Wczoray przyprowadzono tu pod *Bawarską* eskortą około 2,000 jeńców, między któremi 2 Jenerałowie i 100 oficerów. Cały ten transport udał się dziś rano na *Heppenheim i Heydelberg* w dalszą drogę. (*z Gaz. Berlin.*)

Würzburg 6go Listopada n. s.

Korzyścią stoczonych bitew pod *Hanau* i w innych okolicach *Menu*, iest 17,000 jeńców nieprzyiacielskich. Jenerał *Wrede*, wyszedł iuż zupełnie z niebezpieczeństwa. Przodowe korpusy Sprzymierzonych pomknęły się nad brzegi *Renu*.

Z obozu pod Erfurtem dnia 10go Listopada n. s.

Zamek *Petersberg*, i część miasta w popiół przez nas obrócone zostały. To miało ten skutek, iż komendant Francuzki żądał kapitulacyi, i spodziewamy się, że 13go albo 14go, iako zwycięzcy, do tego miasta weydziemy. Na żądanie garnizonu Francuzkiego do dnia 12go dozwolony został rozeym, a czas ten do traktowania miał bydź użyty. (*z Gaz. Berlin.*)

Wrocław 12go Listopada n. s.

Pozawczoray przechodziła tędy mocna kolumna kawaleryi Rossyyskiey z dragonów, huzarów i ułanów złożona. Ludzie i konie są w naywybornieyszym stanie. (*z Gaz. Berlin.*)

Wiedeń dnia 9go Listopada n. s.

Podług wiadomości z *Fuldy* dnia 2go Listopada N. Cesarz *Austryacki*, przybywszy do tego miasta oddał wizytę Xciu Biskupowi, który, po Sekularyzacyi swoiego Xięstwa *Fuldeńskiego*, prywatne życie w tém mieście prowadził, i teraz, w swoim nachylonym wieku, doczekał tak niespodziewaney i szczęśliwey odmiany.

Według wiadomości odebranych od F. Z. M. Barona *Hillera*, dywizya nieprzyiacielska Jenerała *Grenier* wzmocniona dywizyą *Palombini*, stanąwszy dnia 26go Pazdziernika pod *Castel-Franco*, wyruszyła potém z 12. działami przeciwko Jenerałowi *Ekhard*, i tegoż dnia attakowała go pod *Bassano*. — Dwakroć przypuszczony attak był odparty, i Jenerał *Grenier*, straciwszy wielką liczbę ludzi w zabitych, ranionych i jeńcach, tudzież 1. działo, cofnął się do *Rosana*.

Prędkiém posunieniem się dywizyi *Fenner*, która nieprzyiaciela dnia 26go pobiwszy pod *Caliano* 5 oficerów i 210 ludzi zabrała mu w niewolą, nieprzyiaciel zagrożony, wysłał kilka oddziałów z *Citadela* przez *Tiene* do *Roveredo*, i 27go Pazdziernika, uderzył na nas pod St. *Marco*. Lecz i tu nieprzyiaciel niezmierną w zabitych i rannych klęskę poniósłszy, stracił 1go Półkownika 16 oficerów, i przeszło 300 ludzi, których zabraliśmy w niewolą.

Cytadella miasta *Trientu* po kilkodniowem strzelaniu poddała się przez kapitulacyą. Załoga złożona z 12 oficerów i 333 ludzi, poszła w niewolą woienną.

Podług wiadomości z *Triestu*, załoga Francuzka tamteyszey *Cytadelli* kapitulowała, i 8go Pazdziernika wolnie, ale zostawiwszy iednak wszystkie działa i ammunicyą, wyciągnąć miała z Zamku. W mieście zdobyliśmy 127 dział, w Zamku 55, wszystkiego 182 sztuki.

Podług wiadomości przysłanych od Feldmarszałka Leyt. *Radivoievicha*, nieprzyiaciel w swoim odwrócie pod *Codroipo*, zburzył iedyny most, który był na *Tagliamencie*. Jednakże Jenerał *Staremberg* przebył rzekę, a reszta woysk iego, przeszedłszy 28go Pazdziernika przez most na nowo postawiony, ścigała daley nieprzyiaciela. W nocy z 30go na 31szy Pazdziernika, nieprzyiaciel, który stał za *Livenzą*, zaczynaiąc dalszy odwrót, zburzył most na *Sacille*, który iednak tak prędko był znowu postawiony, iż to nie spóźniło bynaymniey pogoni Jenerała *Staremberga*.

Główna siła awangardy Austryackiey dnia 31go Pazdziernika weszła do *Conegliano*, i napadła pod *Susigana* aryergardę nieprzyiacielską, którą złamawszy po krótkiey rozprawie, zapędziła do szańcu przedmostowego na rzece *Piawa*. — Tegoż dnia korpus Jenerała *Radivoievicha*, złączył się pod *Ceneda* z korpusem Jenerała *Ekharda*, który przyciągnął z *Tyrolu*. — Stratą iedney tylko dywizyi Włoskiey, która odbyła wyprawę do *Tyrolu*, w kilku małych potyczkach z niektóremi woyskami Austryackiemi, i ze Strzelcami *Tyrolskiemi*, wynosi, podług podania Jenerała, 4,450 ludzi. (*z Gaz. Berlin.*)

Kassel dnia 5go Listopada n. s.

Ukazała się tu następna odezwa Xięcia Następcy Elektorstwa *Heskiego*.

Hessowie!

„ Mianuię was waszém dawném imieniem. Utraciliście byli to imie, równie jak imie Niemców, ale nie wygasła w was wiara i przywiązanie do waszego Xiążęcia. Dowodzi tego ta żywa radość, z jakąście mnie przyięli, i która dzień moiego powrótu utkwiła na zawsze w moiey pamięci. Z pola bitwy, gdzie także wasze oswobodzenie od obcego panowania przez zwycięzki oręż Mocarstw Sprzymierzonych zapewnionem zostało, pośpieszyłem ja do was. i znayduię was podobnych walecznym przodkom, którzy niebespieczeństwom woiennym niewzruszoną zastawiali odwagę. Wkrótce i wy staniecie w szeregach woiowników walczyć za chwałę i niepodległość Niemiec. Donieście więc o sobie tym, na których ten obowiązek włożony będzie, abyśmy byli w gotowości do tego wielkiego dzieła, jak tylko was wezwie mój Oyciec, wasz Xiąże, który tu wkrótce przybędzie. Okażcie się godnymi jego przywiązania, godnymi waszego imienia, i osiągnioney swobody, teraz przez umiarkowanie, spokoyność i porządek, a w przyszłym czasie, pod bronią, przez odwagę i wytrwałość, która was zawsze znamionowała.

Podpisano: *Wilhelm Xiąże Elektorski Heski.*

Monachium dnia 31go Pazdziernika n. s.

Ukazała się tu następna odezwa:

Do mego Ludu!

„ Zjednoczyłem się z naypotężnieyszemi Mocarstwami Europy, dla utrzymania naszey niepodległości, dla przywrócenia powszechnego pokoiu i służącey mu za rękoymią trwałości, rownowagi Mocarstw, którąby zabespieczaiąc wolny handel, ożywiła rękodzieła, i tak głęboko w niedolą pogrążony stan ludow na nowo podniosła. Wasi synowie, wasi bracia, już zjednoczeni z walecznemi zastępy Austryakow udali się w pole, i zaczęli świętą walkę o przedmiot tak drogi i tak wielki. Niebo pobłogosławi orężowi naszemu! — Ale wielkie usiłowania woysk połączonych powinny bydź jak naysilniey wspierane, aby tryumf sprawiedliwey sprawy zaręczyć przeciwko wszelkim dziwactwom losu. — Niech się więc rozwinie cała siła moiego ludu! Bawarczykowie! — wasi waleczni oycowie, kiedy szło o prawo i wolność, wierni aż do zgonu walczyli pod chorągwią swoich Xiążąt. — Równie wyniosły cel wkłada na nas powinność użycia równie wielkich środkow. — Tak więc kiedy móy młodszy syn, obok z waszemi w szeregach woiowników, walczy za wielką sprawę, Móy Naystarszy stanie na czele powszechnego narodu uzbroienia. — Nayszlachetnieysi z królestwa będą pierwsi, którzy się około niego zgromadzą. — Gotowość, z jaką po nieszczęściach kampanii 1812 przed kilką miesiącami na moie wezwanie uformowane zostało woysko wewnątrz kraiu. zabespieczyło mi wśród burzy tych czasow pełnych taiemnicy wolność moiego wyboru, i poważenie moiey korony. — *Bawarczykowie*! ufaycie swemu Królowi! — Zjednaycie sobie postępowaniem waszém poważanie tych ludow, z którémi jesteście połączeni; a jeżeliby niebespieczeństwo zbliżyło się do granic naszych, tedy stawiąc mu się śmiało, walczcie, jak przystoi na bohatyrow, za własne domy, za chwałę i oyczyznę! *Monachium* dnia 28 Pazdziernika 1813.

Maxymilian Józef.

WIADOMOSCI ROZMAITE

— Marszałek Kellerman wpadł w niełaskę, z powodu, iż *Moguncya* żywnością nie iest opatrzona. Gwardye Napoleona, które miały nadzieię, iż w tém mieyscu odetchną po trudach i przyzwoite znaydą

wygody, oświadczyły głośno swoie nieukontentowanie, kiedy przybywszy do Moguncyi nic nie zostały.

— Xiążę Elektor Heski, iuż z Pragi wyiechał do *Cassel*.

— Oprócz Drezna, kapitulowały także *Erfurt i Modlin*. Warunki tych kapitulacyi drogą urzędową ogłoszone będą.

— W. Xiążę Heski, który z Małżonką swoią udał się był do *Manheimu*, powrócił do *Darmstadt*, i dnia 5go Listopada, przystąpienie swoie do strony Sprzymierzonych ogłosił.

— Jenerał Austryacki Xże Filip *Hessen-Homburg*, przez NN. Monarchów Sprzymierzonych został mianowany Gubernatorem Jeneralnym W. Xięstwa Frankfortskiego i Xięstwa Jsenburgskiego.

— Xiążę Dziedziczny Sasko-Weymarski, zrzekł się stosunków ze związkiem Reńskim, i przyłączył się do Sprawy powszechney Niemiec.

— Wieśniacy w kraiach Heskich, tak są roziątrzeni przeciwko Francuzom, że wszystkich, których poiedynczo, albo w małych znaydą gromadach, bez przebaczenia zabiiaią.

— Wartość zdobyczy, którą Sprzymierzeni otrzymali przez kapitulacyą Drezna, rachuiąc ammunicyą, broń wszelkiego rodzaiu, ekwipaże, i konie, wynosi 20 *milionów franków* (5 milionów talarów.)

J. K. W. Xże Szwedzki dnia 14go Listop: przeniósł główną kwaterę swoię z *Hannoweru* do *Celle*. Twierdzą, że armia Niemiec Północnych pod Jego wodzą rozszerzy się w *Hollandyi*.

— Armia wielka Sprzymierzona pod *Manheimem* przechodzi *Ren* — Jenerał York stoi pod *Moguncyą* w *Castel*. Jenerał *Kleist* pod Erfurtem, którego kapitulacya nie była ieszcze ukończona — Jen. *Bülow* w kraiu *Munsterskim*. (z *Gaz. Berlin.*

— Gazeta Ryska *Zuschauer*, umieściła następuiący artykuł:

Biulletyn Bonapartego o Alexandrowéy Bitwie (*)

(Samo z siebie się rozumie, iż umieścimy tu tylko treść iego. Wiadomo iest, iż Napoleon iest podobny do tey machinki, którą im mocniey uderzaią, tym ona brzmi huczniey, i że baykom, które opowiada na dwóch głównych zbywa przymiotach: nie są one ani dobrze wymyślone, ani wyrażone przyzwoicie — Krótki więc tylko z nich wyciąg.)

Gazeta Frankfortska pod dniem 26 Pazdziernika n. s. umieścić musiała długie doniesienie o wypadkach od 15go do 24go Pazdziernika zaszłych. Opis ten ma trzy różne od siebie daty. — Pierwszy oddział miał bydź pisanym 15go Pazdziernika — Napoleon tam upewnia, że opanował wszystkie mosty Sprzymierzonych na Elbie, i miał zamiar na prawym brzegu téy rzeki od Hamburga, aż do Drezna manewrować, zagrażaiąc Berlinowi, i wspieraiąc się o punkt obronny twierdzy Magdeburga: kiedy tym czasem dnia 15go w Düben, dowiedział się o *niepoiętém odstąpieniu Bawaryi*, i że woysko Bawarskie i Austryackie niższemu Renowi zagraża. Postanowił zatém powrócić na linią swoich operacyi, i przeniósł główną kwaterę do Lipska. On sam nazywa ten obrót, *niepomyślną przemianą*, i zgodzić się potrzeba, iż był takim, albowiem zaraz następna część Biulletynu 16go w wieczor datowana, mówi o bitwie d. tegoż w okolicach Lipska stoczoney — Tu każdy myślący uczyni sobie zapytanie, ponieważ woyska Sprzymierzone tak blisko były, coby się było stało, gdyby Napoleon d. 15go w Düben nie otrzymał był wiadomości z Bawaryi, i gdyby *dla tego*, *iedynie tylko dla tego*, nie był powrócił do Lipska. — Lecz pominmy tę natrętną uwagę. Dnia więc 16go, była stoczona bitwa, którą Napoleon, iak o tém czytelnik Biulletynu iego, ani na chwilę wątpić niepowinien, chwalebnie wygrał: lecz zaszła razem „*fatalna okoliczność*„ że 3ci korpus na marszach swóy czas straciwszy, nie wsparł Marmonta, „który był przymuszony w swoiéy pozycyi ściśley się skoncentrować, i kilka wozów i dział zostawić.„ — Ta bez wątpienia bardzo „*niepomyślna przemiana* „zdaie się, iż Autorowi Biulletynu, na kilka dni przytępiła pióro, albowiem 3ci oddział iest dopiéro 24go Pazdziernika datowany. Ten donosi: — Po tey bitwie Sprzymierzeni cofnąwszy się o godzinę drogi, zaięli „*piękną pozycyą* „Ta pozycya musiała bydź w samey rzeczy piękna, ponieważ Biulletyn wyraznie powiada, że Napoleon cały dzień 17sty obrócił iedynie na iey oglądanie, kiedy tym czasem na mieysce wypotrzebowaney ammunicyi dnia 16go na 84,000 strzałów działowych, nową przysposabiano. Sprzymierzeni lepiey tego czasu użyli, ściągnęli albowiem do siebie kilka korpusów, i nawet armią Benigsena. Jednakże Bonaparte poświęciwszy ciekawości swoiéy cały dzień 17sty, tym był czynnieyszy dnia następnego: udał się do Lindenau, to iest: w tył armii swoiéy — posłał dwa korpusy, aby mu drogę do Erfurtu, to iest: drogę ucieczki, utrzymywały otwartą, i naówczas postanowił na nieprzyiaciela oczekiwać — Nieprzyiaciel uderzył dnia 18go i znowu był, iak się samo z siebie rozumie, pobity, ale na nieszczęście! na nowo *fatalna okoliczność i niepomyślna przemiana*! Sasi, których Napoleon na przód wystawił, aby się za ich plecami mógł cofać, Sasi przyłączyli się niespodzianie do Sprzymierzonych, i, iak Biulletyn wyraża, „*mieli nie uczciwość* 60 *dział przeciwko Francuzom wymierzyć*. „Jednakże Napoleon w wieczor czynił rozrządzenia, aby nazaiutrz mógł podobnie zwycięską bitwę stoczyć, gdy otrzymał nagle doniesienie, że cała armia iuż tylko na 16,000 strzałów działowych ammunicyi miała. *Dla tego tylko*, *i w tey dopiéro chwili*, postanowił cofnąć się do Erfurtu, chociaż dniem pierwey, iak sam donosi, ubespieczył sobie tę drogę, i iuż nią artylleryą i bagaże wysłał — Odwrót miał bydź po *sześciu mostach* wykonany. Czyniono Napoleonowi propozycyą, aby dla łatwieyszéy obrony Lipska, kazał spalić przedmieścia, ale iego, iak wiadomo, czułe serce (tu sobie Moskwę przypomnieć należy,) odrzuciło ten proiekt, a tak z powodu samey wspaniałomyślności, rozpoczął odwrót, który trwał przez noc całą. Nazaiutrz oddał Królowi Saskiemu batalion Saski, który był przyłączony do Gwardyi Francuzkiey, i pożegnawszy się z tym Królem, pośpieszył do Lindenau, aby stamtąd *w tenczas dopiéro* udał się w marsz, gdy Lipsk zostanie wypróżniony, i całe woysko przez *most* przeciągnie. (iuż tu więc o iednym tylko moście mowa gdzie się podziały pięć innych? zapewne te pięć mostów dopełniły iuż powinności swoiéy, iak tylko ukazawszy się w Biulletynie, oddaliły z umysłów tę uwagę, że Napoleon całą swoią armią po *iednym moście* przeprowadzał.) Rozkazał on korpusowi Inżynierów, *nie pierwiey ten most wysadzić na powietrze*, *aż póki cała armia nie przeciągnie*; Jenerał Dulauloy, zlecił to Półkownikowi Montfort, ten zaś kapralowi Saperów — Kapral ten, *człowiek bez przezorności* „wysadził na powietrze ten most, (ale gdzież są pięć innych?) iak tylko usłyszał strzelanie na wałach; (iak tylko Napoleon go przebył.) Przez to, mówi Biulletyn, 15,000 ludzi i 80 dział, w Lipsku, wpadły w ręce nieprzyiaciela. Znowu „*fatalna okoliczność*, która zrządziła „*niepomyślną przemianę*„ że owo *zwycięskie Francuskie woysko*, *przybyło do Erfurtu w takim stanie*, *iak gdyby pobitém było* „Półkownik i Kapral, stawieni będą przed Sąd woienny. (zdaie się, że tam staną z zatkniętemi usty, aby się z niczém nie wymówili, coby ieszcze „*niepomyślnieysze przemiany* „sprawić mogło.) Można sobie wystawić, iak głęboko to wszystko dotknęło Cesarza — zatém dnia 19go, spał w Makränstadt (spał w samey rzeczy!) i dnia 23go przybył do Erfurtu. (Zapewne go nie ścigano, albowiem o bitwach pod Weissenfelsem, Freyburgiem, Kösen, nic nie wspomina.)„ W Erfurcie armia znalazła wszystko, czego tylko potrzebowała: (nie miała tylko czasu korzystać z tego wszystkiego) — Nakoniec, iaki skutek mieć będzie ta „*nayniepomyślnieysza przemiana* „że Napoleon sam niesie ten Biulletyn do Francyi, i iuż Ren z nim przebył, o tém wkrótce dowiemy się z Paryża.

(*) Sławną bitwę pod Lipskiem Niemieckie pisma nazywaią Alexander-Schlacht.

Dozwala się drukować — Z. Niemczewski Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzow.

DODAT

OGŁOSZENIE.

2 IMPERATORSKA Opiekuńska S. Peterzburska Rada Edukacyinego Domu w skutek publikacyi pod dniem 9 przeszłego miesiąca 7bra w Gazetach uczynioney, ninieyszem pismem w szczegułach uwiadamia, że w teyże Radzie przedawać się będzie niewypłacony na terminie maiątek nieruchomy, zastawiony przez ś. p. Jen. Leytnanta i Kawalera S. H. *Zorycza*, w Gubernii Mohilewskiey, miasteczko Nowy Szkłow, miasteczko Stary Szkłow i ich przedmieścia Ryszkowicze, Zadnieprskoie, Choduły; Woytowstwa *Wyżkowskiego*: wieś Słobudka, przysiołek Karzuny, Wyżkowo, Zapołe, Meżnik Sredni, Kopeysycy, Chilec, Siseniwa, Podkniażenie, Meżnik Wielki, Bouszowka, Folwark Karzuny, *Czyrickiego:* wioski: Harszkowo, Howoraki, Trilesina, Popowcy, Stay Braszczyn, Hrośni, Braszczyn nowy, Ułan pierwszy, Ułan drugi, Ułan trzeci, Szczetinka; *Staroszkłowskiego:* wieś Stary Szkłow; wioski: Chołemszczyna, Awczynianki, Boriskowicze, Matesy, Zarowcy, Łotwa, Stibli, Pawłowszczyna, Pikowicze, Ziemcy; *Czernoruckiego:* wieś stare Czernorucze, mnieysze Czernorucze; wioski: Stuplauy, Wabicze, Tudorowa, Towkacze, Lachowcy, Klimowicze; wieś Czernoie wielkie; wieś Czernoie małe, Dubrowki; *Wysockiego:* wieś Wysokie, wioski: Zahore, Dankowicze; Popowcy, Nowasele, Łopowicze, Dobreyka wielka, Mana, Litowskie, Sznarówka; Części Zadnieprskiey *Kiszczyckiego*: wioski: Nosary, Diwnowa, Ordat, Radiszen, Chodorówka, Hulidówka, Lubiża, Zachody, Cerkowiszcze, Duszki, Zaymiszcze, Wołkowszczyna, Kiszczycy, Torkowka, Rabki, Putniki; *Sertisławskiego*: wioski: Sertisławy, Nowosiołki, Owsianki, Szedie, Krywcy, Salebniki, Horodiszcze, Kisiele, Rudnie, Karasy, Masienki, i *Kozłowickiego*: wioski: Czernoie i Stepkowo, a wszystkiego, w tych miasteczkach, wsiach, wioskach i Folwarkach dusz płci męskiey podług rewizyi 1795 ośm tysięcy, sześćset trzydzieści dziewięć, a podług opisu 1809 roku przysłanego z Guberskiego Rządu ośm tysięcy dwadzieścia dusz; z żonami, z dziećmi i krewnemi, z wnuczętami i z przyrodkiem obiey płci, ze znaydującemi się osobiście i zbiegłemi, z ziemią z wygodami i z tém wszystkiém, co podług prawa do tego maiątku należeć może. Życzącym sobie kupić one przekładaią się następne warunki: 1) za Dobra, na rachunek tego długu złotem i srebrem, przyimą się obligacye Kommissyi umorzenia długow; przy przedaży podług prawideł kassy Zachowawczey wnosi się nie mniey od 10tey części ceny umówioney za Dobra; w pozostałey zaś od tego summie doliczaiącey się nad dług Domowi Edukacyinemu, za przedaiący się maiątek dozwala się kupuiącemu uczynić pożyczkę tey summy pod zakładem dóbr jego nie obciążonych, stosownie do zwyczaynych prawideł kassy Zachowawczey, nie będąc jednakże podległym ustanowioney kolei zapożyczaiących, z tém, że w przypadku nie okazania tego dostatecznego zakładu w przeciągu prawem ustanowionego dwuniedzielnego terminu, wyżey wzmiankowany zadatek 10tey części podług zwyczaynych prawideł pozostaie na korzyść Edukacyinego domu bez powrótu. 2) Jeżeli zaś kupuiący dla swoiey łatwości żądać będzie przeciągnienia wypłaty na rachunek należącey Edukacyinemu domowi summy złotem i srebrem, tedy się obraca na jego korzyść dozwolona Naymiłościwszym rozkazem o pożyczaiących tą monetą z kassy Zachowawczey, ulga, i ten dług stosownie do tegoż Naywyższego zalecenia rozkłada się kupuiącemu na lat 12, przyimuiąc w zakład ten kupiony przez niego maiątek podług przepisow prawa. Teraznieyszą zaś publikacyą ogłasza się: że targi na maiątek Szkłowski naznacza się, 1*szy* 20go Lutego: 2gi 26go Marca, a 3*ci* 8go Maja następnego 1814 roku; a zatém żądaiący kupić ten maiątek, raczą stawić się do kupna we wszystkie naznaczone termina nieodmiennie do S. Peterzburgskiey Opiekuńskiey Rady z rana o godzinie 10; zapisać się zaś do targow, i widzieć drobnieysze opisy i wiadomości o tém maiątku codziennie, wyłaczaiąc dni świętne; a także mogą w tym czasie powziąć potrzebne wiadomości i w Szkłowskiey Ekonomiczney Kantorze zarządzaiącey tym maiątkiem, jak już i pierwey o tém było publikowano.

PODRAD

N. 7422.

2 Kommissya Wileńskiego Prowiantskiego Depo, wzywa chcących się podiąć dostarczenia potrzebnego do niektórych Magazynów Gubernii Wileńskiey Siana, aby się raczyli stawić do teyże Kommissyi z dostatecznemi kaucyami, do targów na termina, 1*szy* 3go, 2*gi* 8go, a trzeci i ostatni dnia 11go następnego Grudnia, gdzie uwiadomieni będą o potrzebie i kondycyach. Dnia 19. 9bra 1813.

Siódmey klassy Pośników.

OSWIADCZENIA SĄDOWE.

N. 1897. *Kopia Oświadczenia.*

3 Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Wileńskiego Głównego Sądu 2go Departamentu pod pieczęcią tegoż Sądu stronie wydan — Roku tysiąc osmset trzynastego miesiąca Nowembra dwunastego dnia — Na Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim 2go Departamentu, jawiąc się obecnie Adwokat tegoż Sądu Ambroży Wilgocki Oświadczenie w Imieniu WW. JPanów Ludwika i Antoniego Wołłowiczów zaniósł i do zapisania one w Protokule Sądowym podał, iakowe w następnych iest wyrazach: Oświadczenie: niżey podpisani zapisuiemy następne: naturalny spadek po zeszłym Stanisławie Wołłowiczu Podkomorzym Rzeczyckim i Kawalerze, na niżey podpisanych i dalsze potomstwo przypadaiący, włożył naypierwszy obowiązek dopełnienia satysfakcyi wierzycielom. Liczni Debitorowie zeszłego w różnych mieyscach lokowani, ile się jemu przeciwili, tyle dopiéro stawią oporu i żałuiącym w zaskutecznieniu teyże powinności — Obok zaś niektórzy z pretensorów i wierzycieli w rozmaitych Subseliach bez użyte tworzą processa i konwikcye, gdy fundusz ziemny zeszłego Stanisława Wołłowicza pod opisem dożywotnim, od Roku 1793 miesiąca Junii 31 dnia zostaie — W tey zatém pozycyi, obieraią niżey podpisani środek właściwy i wspólnie dogodny wierzycielom, udania się o przeznaczenie ze wszystkiemi iednego Powiatowego Sądu, i w tym celu wynoszą zapozwy stosownie do Sądu Głównego 2go Departamentu Wileńskiego — Ten krok oburzać nikogo niepowinien, gdy uwalniaiąc od próżnych trudów i wydatków, każdemu nayśpieszniey powróci własność, a żałuiącym pozwoli wypełnić przyiemną powinność względzie istotnych wierzycieli — U tego Oświadczenia podpisy w Protokule zanoszących one są takowe: Takowe Oświadczenie, iako Aktorowie podpisuiemy. Ludwik Wołłowicz, Antoni Wołłowicz. (L. S.) Sekretarz Dobrzański — Poszlin kop. 52 wzięto. Czytałem z Protokułem Kollegski Sekretarz Raczyński.

2 Roku tysiąc ośmset trzynastego miesiąca Nowembra dziesiątego dnia — Przed Aktami Miasta Gubernskiego Wilna, stawaiąc osobiście JPani Franciszka Juchnowiczowa, oświadczenie niżey wyrażaiące się do Protokułu ninieyszego dla wpisania podała w takowym brzmieniu —„ Oświadczenie Imieniem JPani Franciszki z Eysmontów w pierwszym Zamęściu Cybulskiey, a dopiéro Juchnowiczowey, czyni się z następnego powodu — Zmarły Jan Eysmont Obywatel Wileński Oyciec oświadczaiącey się zchodząc z tego świata, zostawił troie potomstwa: to iest: syna Michała i dwie Córki, Czaprynawiczowę oświadczaiącą się; a nie mniey na fundusz onych Kamienicę w mieście Wilnie na Ulicy Ostrobramskiey położoną, dopiéro do Aktora Wileńskiego Kupca JPana Karola Grunertta należną, oraz dość znaczną Ruchomość, sprzęty gospodarskie, Cynę, Miedź, &c. — Po śmierci którego to, wszystko przez naznaczony Urząd z Magistratu zostało z Publicznego targu wyprzedanym, a wynikła massa rozdzielona pomiędzy Sukcessorów, wyż wyrażonych troyga dzieci, na schedę których przypadło dla każdego po złłch sześć tysięcy siedmset srebrem — Takim porządkiem oświadczaiąca się po dóyściu lat dostała się w zamęście za Marcina Cybulskiego Obywatela Wileńskiego, który wyrażoną schedę maiątku sześć tysięcy siedmset

złłch, oprócz ruchomości i dosyć znaczney Garderoby od Opiekunów wziąwszy, czynił obróty w handlu i różnych przemysłach, dla utrzymania życia i powiększenia sytuacyi, lecz nie maiąc do niczego szczęścia, wszystko, co tylko oświadczaiąca tak w gotowym groszu, iako też w sprzętach do onego wniosła przez ciąg 17to-letni pożycia, stracił, i do tak mizernego przyszedł stopnia, że gdy na dniu 10 Januarij 1813 Roku dni życia swoiego ukończył, nie miała oświadczaiąca nawet sposobu pogrzebienia iego zwłóków. Słowem, że oprócz iedney Kapoty, w którey pochowany, naymnieyszey po sobie nie zostawił rzeczy. Przez ciąg swoiego życia, zmarły mąż, czyniąc obróty z funduszu oświadczaiącey, nigdy nie mówił o żadnych długach na ustroniu zapożyczanych, i Oświadczaiąca iak wspólnie z onych nie pożyczała u nikogo pieniędzy żadnych, tak też do żadney nigdy i nikomu nipisała się Inskrypcyi, a nawet o onych niewie, kiedy zeszły zapożyczył, i na co obrócił! — Lecz gdy dopiéro z podanego Pozwu od Xięży Augustyanów Wileńskich Oświadczaiąca nabiera wiadomości, że iakoby zmarły Mąż Marcin Cybulski u nieiakiegoś Xiędza Zakonnika Augustyanow Jasielskiego pożyczył na kartę czer: złłch piętnaście, i takowąż summę Klasztor w stopniu tegoż Xiędza Oświadczaiącą pociąga do Sądu, to Załuiąca oświadcza, że jak takowego długu u zmarłego Xiędza Jasielskiego na swoią potrzebę nie pożyczała, do Karty nie pisała się, i o im zupełnie niewie, takoż na uspokoienie onego, zadnego zmarły mąż Marcin Cybulski nie zostawił funduszu, owszem własność Załuiącey, iak wyż ziaśniona w gotowym groszu, i w Ruchomości, i różnych oraz sprzętach stracił, i zostawił był Załuiącą, bez żadnego sposobu do życia, i dla tego Załuiąca zmuszoną będac odkryć i opisać cały stan funduszu swego i zmarłego męża, tak przeciwko nie słusznemu zapozwaniu Xięży Augustyanów, jako też przeciwko i dalszym Kredytorom męża zmarłego, jacy tylko są i odezwać się mogą, ninieysze zapisuię Oświadczenie — U tego Oświadczenia w Protokule podpis: taki. Franciszka z Eysmontów bywsza Cybulska, a teraz Juchnowiczowa, jako nie umieiętna pisma, kładę trzy krzyżyki. (L. S.) Correctum Marcin Pozlewicz Miasta Wilna Regent.

1 Excerpt Oświadczenia z Protokułu Potocznego Grodz: Powiatu Wileńskiego, w dacie niżey wyrażaiącey się zapisanego, i tegoż czasu pod pieczęcią Grodzką Pttu Wileń. iest wydan.

Roku tysiąc ośmset trzynastego miesiąca Nowembra dwódziestego czwartego dnia.

Przed Aktami Grodzkiemi Powiatu Wileńskiego, stawaiąc obecnie Star. Szymel Wolfowicz Nechis Obywatel Wilenski, Oświadczenie niżey wyrażone wpisać do Protokułu podał, w wyrazach takowych — Oświadczenie Imieniem Star. Leyby Szlomowicza Restuska Obywatela miasta Płungian w Powiecie Telszewskim położonego, w rzeczy następney — W czasie teraznieyszym znayduią się osoby korzystaiące z cudzey własności, tak dalece, że posuwaią się, podpisy różnych osób, zformować, i na onych pozapisywać sobie Obligi, Wexle, i inne Inskrypcye, oświadczaiący się zapobiegaiąc tym złym przypadkom, a wiedząc, że ani sam, ani Oyciec onego Szloma Mowszowicz Restusk, rownież Obywatel Płungian: nic na świecie nie zawinili, i nikomu też żadnych nie wydawali Inskrypcyi, ogłasza przez ninieysze Oświadczenie w Akta publiczne Grodzkie Wileńskie, iako w mieyscu Guber. i one do Gazet Kuryera Litewskiego umieścić, submituie się — Iż kto tylko ma dotąd iakiekolwiek służące sobie od zeszłego Szlomy Mowszowicza Restuski Oyca, albo Leyby Szlomowicza Restuski Syna, Obywatela Płung: powydawane, zechce zgłosić się od daty ninieyszey w przeciągu trzech miesięcy, do samego Aktora Leyby Szlomowicza Restuski mieszkaiącego w Płungianach w Powiecie Telszewskim — od którego za realnemi Inskrypcyami Szlomy Oyca, lub Leyby, Syna, Restuski — odbierze należytą satysfakcyą, gdyż po iakim zakroczonym terminie trzy miesięcznym, każdy Obligu, Wexel, lub Inskrypcya z podpisem Szlomy Mowszowicza Oyca, lub Leyby Szlomowicza Syna Retuski, będzie uważany za zformowany, i podeyrzany, kassacie uległy — Zastrzegá oraz oświadczaiący Leyba Szlomowicz Restuski, Obywatel Płung: że odtąd ni u kogo nic pożyczać, lub kredytu zaciągać, albo Tranzakta zawierać, nie będzie, chibaby za Dokumentami w Ziemstwie Telszewskim przyznanymi — Dokumenta zaś wszelkie, iakie tylko tey formalności mieć nie będą, wcześnie za nieważne poczytuie, i poczytywać będzie — i w tym celu dla wiadomości powszechney, takowe Oświadczenie zapisuie — i one do Gazet publicznych w następnych trzech Numerach w prowadzi — U tego Oświadczenia w Protokule, podpis taki — Szymel Wolfowicz Nechis — proszony od Aktora.

Correctum Jan Justyn Sperski Grodz: Wileń: Pttu Regent.

1 Excerpt Oświadczenia z Protokułu Potocznego Grodzkiego Pttu Wileń: w dacie niżey wyrażaiącey się zapisanego, i tegoż czasu pod pieczęcią Grodzką Pttu Wileń: jest wydan.

Roku tysiąc ośmset trzynastego, miesiąca Nowembra dwódziestego czwartego dnia.

Przed Aktami Grodzkiemi Pttu Wileń: stawaiąc obecnie Star: Szymel Wolfowicz Nechis Oświadczenie niżey w treści wyrażone wpisać do Protokułu podał w wyrazach takowych: Oświadczenie imieniem Star: Szlomy Zelmana Leybowicza Olszwanika Obywatelu miasta Płungian w Powiecie Telszewskim położonego, w rzeczy następney: Różne osoby chcąc nieregularnie zasięgać cudze własnośćie, ośmielaią się zformować cudze podpisy, i na onych pozapisuią sobie różne Wexle, Obligi; lub inne Inskrypcye, summy pieniężne zawieraiące, czego zapobiegaiąc oświadczaiący się Olszwanik, ogłasza przez ninieysze Oświadczenie w Akta publicznie w mieyscu Guberńskim zapisuiące się, iż prócz jednego długu za Inskrypcyami Starozakonnemu Dawidowi Szolomowiczowi Gordonowi należnego, Szloma Zelman Leybowicz Olszwanik Obywatel Płungiań: żadnych więcey długow nie ma, Wexlow, Obligow, lub Inskrypcyi nikomu więcey nie wydawał, i z tego powodu kto tylko mieć może u siebie z jakiego bądź źrzódła wynikaiące, od oświadczaiącego się powydawane, pod jakim tytułem Inskrypcye, raczy się nadgłośić do Aktora Szlomy Zelmana Leybowicza Olszwanika, mieszkaiącego w Płungianach w Powiecie Telszewskim w przeciągu trzech miesięcy od daty ninieyszey, gdyż po upłynionym takowym terminie, wszelkie Inskrypcye okazać się mogące z podpisem oświadczaiącego Szlomy Zelmana Leybowicza znaleść się mogące, będą uważane za poformowane, podeyrzane i kassacie uległe, nie zaprzeczaiąc długu Dawidowi Szolowiczowi Gordonowi należnego, chociaż po takowym zamierzonym terminie, którego długu jako realnego zawsze akceptować będę, zastrzega oświadczaiący, oraz iżby nikt onemu odtąd nie kredytował, chybaby na Dokumenta w Ziemstwie Telszewskim przyznać się mogącemi, i w tym celu ninieysze zapisuiąc Oświadczenie, one do Gazet Kuryera Litewskiego, przez trzy następne Numera ogłosić submituie się — U tego Oświadczenia podpis w Protokule taki: Szymel Wolfowicz Nechis — proszony od Aktora. —

Correctum Jan Justyn Sperski Grodzki Wileńskiego Powiatu Regent.

OSTRZEZENIE

2 Niżey podpisany uwiadamia: że po śmierci ś. p. Stefana Sokolnika Adwokata Subselliów Wileńskich Oyca swoiego, zebrawszy i zregestrowawszy wszystkie papiery i Dokumenta od różnych stron iemu do promocyi Spraw dawane — Wzywa, aby też strony w celu odebrania takowych papierów, raczyły iawić się z dowodami do Domu Emerytalnego pod Nrem 458. za Zamkową Bramą na przeciw Kościoła Katedralnego sytum maiącego — Dat 1813 9bra 12.

Tomasz Sokolnik.

2 JPP. Grzegorz i Bogumiła Łonkiewiczowie nabywszy wiecznością kamienicę w mieście Wilnie od WW. Kowerskich Krayczyców Witebskich na Łotoczku leżącą, pod Numerem 100, uwiadamiaią każdego z mogących mieć ewikcye lub pretensye, iżby z swoiemi prawami raczyli się zgłaszać dla upewnienia się, inaczey bowiem każde opuszczenie, przypisze interessowany własnemu przestaniu.

Grzegorz Łonkiewicz.